

7 października. Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Dz 1, 12-14) Gdy Jezus został wzięty do nieba, Apostołowie wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam, weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i Jego braćmi.

(Dz 1, 12-14)

Gdy Jezus został wzięty do nieba, Apostołowie wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam, weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, brat Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i Jego braćmi.

(Łk 1, 46-48. 49-50. 51-53. 54-55)

REFREN: Bądź pochwalona, Boża Rodzicielko

Wielbi dusza moja Pana,
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.
Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy.
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą
wszystkie pokolenia..

Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny,
święte jest imię Jego.
Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie
nad tymi, co się Go boją.

Okazał moc swego ramienia,
rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.
Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych.
Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił.

Ujął się za swoim sługą, Izraelem,
pomny na swe miłosierdzie.
Jak przyobiecał naszym ojcom,
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki.

Aklamacja (Łk 1, 28)

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między
niewiastami.

(Łk 1, 26-38)

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”. Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swojej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Wtedy odszedł od Niej anioł.

Komentarz:

Warto wiedzieć, że ile razy w Piśmie Świętym pojawia się anioł lub aniołowie, jest to znak, że stajemy wobec tajemnicy przekraczającej ludzki rozum. Otóż w dzień Matki Boskiej Różańcowej czytamy Ewangelię przedstawiającą pierwszą tajemnicę różańca, mianowicie przyjęcie przez Syna Bożego naszego człowieczeństwa. Zwiastunem tak niesłychanego daru był anioł szczególny, anioł imieniem Gabriel. Gabriel po hebrajsku znaczy: „Moc Boża”. Bo w całych dziejach świata

nie było większego dzieła mocy Bożej niż to, że Syn Boży stał się jednym z nas, że Ten, przez którego wszystko zostało stworzone i który wszystko podtrzymuje w istnieniu, z miłości do nas tak bardzo się uniżył.

Zauważmy: Największe dzieło Bożej wszechmocy dokonane zostało w sposób tak niesamowicie pokorny. Skromną, ale najświętszą i najczystsza Dziewczynę z Nazaretu Bóg zaprosił, aby w imieniu nas wszystkich była współpracownicą tego niepojętego dzieła Bożej wszechmocy i miłości. To samouzależnienie się Boga od ludzkiej wolności trwa zresztą po dziś dzień. To prawda, że w innych proporcjach, ale trwa bardzo realnie i dotyczy każdego z nas. Jak to powiedział św. Augustyn: „Bóg stworzył nas bez nas, ale nie zbawi nas bez nas”.

Otóż kiedy odmawiając pacierze różańcowe, stawiamy się wobec kolejnych tajemnic wiary, stajemy wobec oceanu Bożej prawdy i miłości, którego nigdy nie zgłębimy, a z którego możemy czerpać, ile tylko w sobie pomieścimy. Właśnie dlatego różaniec jest dla wielu katolików tak potężnym i niezastąpionym źródłem mocy Bożej.

Warto może jeszcze zwrócić uwagę na to, że różaniec jest modlitwą maryjną. Bo powtarzając wielokrotnie pozdrowienie Maryi, chcielibyśmy tak nastroić swoje dusze, ażeby Bożą miłość obdarzającą nas zbawieniem rozumieć i otwierać się na nią przynajmniej trochę, podobnie do tego, jak to czyniła Maryja.

**Czytanie Dnia: codzienne komentarze o.
Jacka Salija OP do Ewangelii**

o. Jacek Salij OP